

Dzień dobry.

Media a moje miejsce w świecie – to temat dzisiejszych zajęć.

Czasopisma ...czasopisma...

Nie można narzekać na brak czasopism dla młodzieży. Przyciągają wzrok barwnością, na okładkach widnieją fotografie atrakcyjnych ludzi. W większości są adresowane do czytelników, których interesuje muzyka, moda i plakaty. Filmowe gwiazdy opowiedzą o rzekomo łatwych sukcesach, bezbolesnym przejściu od jednej miłości do drugiej, radości w momencie zdobycia sławy.

Życie przedstawione jest tu często jako arena walki o atrakcyjność, o bycie zauważonym. Pojawiają się instruktaże, jak zdobyć atrakcyjnego chłopaka; co zrobić, gdy np. przyjaciółka rozbija kochającą się parę. Teksty porad zawierają sugestie, że atrakcyjność dziewczyny mierzy się z atrakcyjnością chłopaka, który stoi u jej boku. Nie da się ukryć, że element zazdrości od wieków jest wpisany w sferę przeżyć miłosnych. I nikt nie zaprzecza, że młodzi ludzie przeżywają nierzadko uczuciowe rozterki, a czasem nawet cierpią.

Warto przemyśleć jednak, jaką wizję miłości czy przyjaźni lansują młodzieżowe czasopisma. Przeważa w nich inspiracja, aby starać się wyglądać atrakcyjnie.

W młodzieżowej prasie znajdziecie też wiele porad psychologów, dietetyków, dyktatorów mody. Pojawia się świat reklamy i konkretne propozycje: jak zrobić udany makijaż jakie dodatki są aktualnie modne?

Mimo niektórych zalet prasy, łatwo zauważyć też ich minusy. W wielu czasopismach brakuje pewnej refleksji nad światem. Dominuje bezproblemowość. Stwarza się często złudzenie, że nabycie takich czy innych gadżetów uszczęśliwi człowieka, albo że te właśnie kosmetyki najlepiej podkreślą urodę i zagwarantują powodzenie.

Zderzenie z rzeczywistością bywa czasem bolesne. Trzeba wiedzieć, że nawet małe sukcesy nie przychodzą same. Nie zazdrośćmy przystojnym młodzianom w luksusowych autach ani długowłosym modelkom. Zachowajmy zdrowy dystans.